

Prezentowane materiały formacyjne mają na celu dopomóc w prowadzeniu grupy MI lub w indywidualnym wzroście duchowym rycerzy z tych materiałów korzystających. Są to tylko propozycje, które mogą posłużyć jako pomoc i inspiracja w prowadzeniu spotkania, w inicjatywach oraz we wzroście i ujednoczeniu formacji całego ruchu młodzieżowego (i nie tylko).

Prośmy Niepokalaną, by wskazała nam drogę najskuteczniejszego działania. Dla każdego z nas może to być inna droga, inne oddziaływanie, inny sposób niesienia Jej Rycerstwa. Łączyć nas będzie zawsze Ona – nasz ideał.

„Pozostaje jeszcze dużo do zrobienia. Trzeba się nam zastanowić, co to znaczy być rycerzem Niepokalanej i to coraz doskonalszym. Chodzi o to, ażeby jak najwięcej przyjemności Niepokalanej sprawić. Jak to zrobić? Tym prędzej to osiągniemy, im mniej będziemy polegać na swoim rozumie, a opierać się na Niepokalanej, która jest całkiem Bożą. Trzeba, żebyśmy jak najprędzej wyrzekli się siebie. Trzeba, żeby nic a nic swojego nie mieć, ale żeby Ona robiła, żeby być Jej narzędziem. Jak łatwo każdy przyłapuje się na tym, że z wielką gorliwością chce pracować, ale często według własnego upodobania... A tu trzeba, żeby Niepokalana przez niego działała i chodzi o to, by był narzędziem w Jej rękach, a nie o to, żeby jak najwięcej zrobić według własnych pomysłów. Ona najlepiej potrafi wszystko na chwałę Bożą wykonać. Wszystko zależy od tego, o ile będziemy Jej narzędziem. Nam nic nie pozostaje, jak tylko swoją wolę uzgodnić z Jej wolą. Wtedy działamy według rozumu nieskończonego – Bożego. Nasz rozum wchodzi w czapkę, a rozum Boży jest nieskończony.

Spójrzmy, czy cel osiągnięty, jeśli nie – zbadajmy przyczynę. Niech każdy sprawdzi siebie: ile razy dziennie zwraca się do Niepokalanej? Postarać się musimy wyrzucić ze swych serc wszystko, co może się Jej nie podobać, swoje «ja». Modlitwa, pokuta i czuwanie niech będą środkami do rozpalania naszej miłości ku Przenajświętszemu Sercu Pan Jezusa przez Niepokalaną, a żar naszej miłości niechaj oświeca i zapala serca otoczenia bliższego i dalszego” (św. Maksymilian).

Przed nami dużo pracy i ciągłego sprawdzania się w tym, jakim jestem rycerzem, animatorem, czy Matka Boża może na mnie liczyć, czy też nie? Czas pokaże, jak Niepokalana posłuży się każdym z nas i jak odpowiemy na Jej łaski. Pamiętajmy o słowach św. Maksymiliana: „Nic w naszym życiu nie dzieje się bez woli Bożej, woli Niepokalanej. Najlepszym sposobem na ukazanie naszej miłości to nie słowa, ale czyny, ciągła walka nad doskonaleniem naszego charakteru”.

To, co potrafimy, wykonamy. Resztę pozostawimy do wykonania Niepokalanej. Ona nas najlepiej poprowadzi i wskaże metody i środki działania.

Poradnik animatora MI

Prowadzenie grupy parafialnej

Prowadząc grupę parafialną należy zaplanować sposób, czas i miejsce realizacji poszczególnych etapów i tematów. Każdy etap i związane z nim spotkania tematyczne realizowane są poprzez:

- konferencję (katechezę),
- kwestię dodatkową (praca w grupach, pogłębienie tematu),
- celebrację liturgiczną,
- zadanie rycerskie.

Na początek zatrzymamy się dłużej nad niektórymi charakterystycznymi elementami spotkania formacyjnego. Zrozumienie całego znaczenia tych elementów sprzyja bowiem wzrostowi samych grup, ich zlekceważenie może spowodować problemy.

Cechy, które powinniśmy rozwijać w grupie, obejmują formację duchową (modlitewną), intelektualną (teologiczną i pedagogiczną), liturgiczną i osobistą.

1. Formacja duchowa (modlitewna)

Jest ona fundamentem drogi i powinna przenikać życie i wszelką działalność animatora. Formacja duchowa ma na celu pogłębienie życia modlitwą (stopnia zjednoczenia z Bogiem). Obejmuje ona życie modlitewne (praktyka) i wiedzę o modlitwie (teoria).

a. Praktyka modlitwy

Obejmuje ona różne formy modlitwy tradycyjnej, takie jak: różaniec, Koronka do Miłosierdzia Bożego, Liturgia Godzin (breviarz), Godzinki o Niepokalanym Poczęciu, adoracja, pacierz itp., a także formy modlitwy spontanicznej, wstawienniczej, uwielbienia, dziękczynienia i językami.

Poprzez praktykowanie tych form modlitwy animator zdobywa umiejętność ich prowadzenia. Od dobrego przygotowania zależy dobre przeżycie modlitwy. Im lepiej animator ją przygotuje, tym głębiej uczestnicy będą mogli ją przeżyć i odczuć bliskość Jezusa.

b. Wiedza o modlitwie

Wiedzę o modlitwie można zgłębiać na podstawie Pisma Świętego, Katechizmu Kościoła Katolickiego oraz innych książek mistrzów modlitwy.

Jaki zachodzi związek między modlitwą a rycerskim działaniem apostołskim? Animator ma prowadzić cały świat do Chrystusa. Jest to trudne zadanie do wykonania, z pewnością niemożliwe, jeżeli jest powierzone tylko zdolnościom ludzkim. Jezus po swoim zmartwychwstaniu nie wysłał od razu uczniów do głoszenia, ale polecił im, aby nie oddalali się od Jerozolimy, aż otrzymają Ducha Świętego – „moc” duchową potrzebną do skutecznego świadczenia (Dz 1,4-8). Uczniowie więc trwali na modlitwie wraz z Maryją, Matką Jezusa. Oczekiwali zesłania Ducha Świętego i dopiero po otrzymaniu Go jako daru, przynagleni przez Niego działali z mocą.

Również animator nie może myśleć, że coś może uczynić bez tego daru: „Techniczne środki ewangelizacji są dobre, ale choćby były absolutnie doskonałe, nie zastąpią cichego tchnienia Ducha. Również najlepsze przygotowanie głosiciela nie da wyniku bez Niego. I żadna wymowa nie zdoła poruszyć człowieka bez Jego tchnienia. Ponadto zdobycze socjologii czy psychologii, choć gruntowne, bez Niego okazują się daremne” (Ewangelii nuntiandi, 75).

Tylko Duch Święty może sprawić, że nasze gesty i wszystkie dzieła będą skuteczne.

Modlitwa Animatora

Każdy animator ma więc wzrastać w dojrzałej modlitwie, która otwiera jego serce na dyskretne, lecz mocne działanie Ducha Świętego. Podobnie jak Jezus, ma być człowiekiem głębokiego życia modlitwy. Jeśli mówi o Bogu, to dlatego, że wcześniej rozmawiał z Nim w intymności. Animator nie jest tym, który mówi o Bogu, lecz tym, który przekazuje doświadczenie zbawienia. Dlatego za skutecznym rycerskim działaniem apostołskim zawsze kryje się modlitwa osobista i wspólnotowa. Jest nawet tak, że skuteczni animatorzy nie tylko się modlą, lecz jednocześnie wspierani są modlitwą wielu innych, którzy wstawiają się nieprzerwanie za nimi i za ich posługą.

Wielokrotnie Bóg dlatego nie udziela nam posługi silnej i skutecznej, ze znakami, cudami, nawróceniami i przejawami swej mocy, że nie mamy podstawy – pokory, która mogłaby utrzymać tak wielki ciężar. Ta pokora może być jedynie owocem modlitwy stworzenia w obliczu Stwórcy. Bóg nie da nam sukcesu, jeśli nie będziemy potrafili go unieść.

Modlitwa indywidualna (osobista)

Istnieje wiele sposobów pogłębienia i ubogacenia naszego życia modlitwy i możemy z nich korzystać o tyle, o ile są dla nas pomocą. Ale warto przyjąć jeszcze jedno ostrzeżenie. Są ludzie, którzy czytają wiele książek na temat modlitwy, uczestniczą w seminariach, w kursach, wprowadzających w hinduskie sposoby medytacji lub w praktyki zen, a mimo to nic im nie wychodzi. To wszystko może być bardzo pożyteczne, ale nie ma jakiejś uniwersalnej recepty. Każdy musi sam odnaleźć swój własny osobisty sposób w pokornym poszukiwaniu i wiernej wytrwałości. Motyle kosztują z każdego kwiatu, ale na żadnym z nich nie pozostają. Modlimy się nie po to, by znaleźć Bożą słodycz, lecz by odnaleźć Boga samego – i Jemu oddać się całkowicie.

Modlitwa spontaniczna (Mt 18, 19n)

Bóg pragnie naszej przyjaźni, a przez modlitwę możemy wejść z Nim w kontakt. W każdej grupie może być stosowana modlitwa spontaniczna. Jest to modlitwa, w której rozmawiamy z Bogiem jak z przyjacielem, a płynie ona z głębi naszych serc. Modlimy się w niej własnymi słowami krótko, wielokrotnie i na głos. Nie martw się tym, jakie wrażenie zrobisz na innych ani nie skupiaj się na doborze słów i poprawności formy. Koncentruj się raczej na komunikacji z Bogiem.

Modlitwa w grupie

Kiedy zaczynacie modlić się jako grupa, często będą następować momenty ciszy, zanim ludzie wyciszą serca i skupią uwagę na aktualnej intencji. Nie bój się tych chwil ciszy.

Normalnie modlitwa winna zaczynać się od skupienia na Bogu, a później kierować się ku prośbom. Najlepiej jest zacząć się modlić od uwielbienia i dziękczynienia. Ktoś może chwalić Boga za Jego wielkość, a ktoś za Jego moc. Ktoś następny może słać Bożą wierność. Następna osoba może podziękować Panu za sąsiada, który w ostatnim czasie nawrócił się do Jezusa. Ktoś jeszcze będzie dziękować za obfitość życia w Jezusie.

Wtedy odpowiedzialny może pomodlić się w potrzebach istniejących wewnątrz grupy.

Następnie można rozpocząć modlitwę w intencjach wykraczających poza grupę.

Modlitwa w intencji indywidualnych potrzeb może się dokonać tylko w małej grupie. Czas poświęcony na modlitwę to najważniejsza i najniezbędniejsza część spotkania. Wymaga jednak dostosowania się do stylu i potrzeb danej grupy.

Kiedy uczestnicy nie są przyzwyczajeni do tej modlitwy, można użyć „metody świeczki”. Podaj świeczkę swojemu sąsiadowi, zapraszając go do prostej modlitwy. Niech on zrobi to samo z osobą, która jest obok niego.

Modlitwa wspólnotowa

„Niech nasza modlitwa i nasze słowa będą pełne pokoju i bojaźni. Nawet wówczas, gdy zbieramy się wraz z braćmi i wraz z kapłanem odprawiamy Eucharystię, powinniśmy zachowywać się, jak należy, nie odmawiać modlitw bezmyślnie i beładnie, ani też krzykliwie zanosić do Boga nasze prośby. Albowiem Bóg słucha nie słów, lecz serca modlącego się w pokorze” (Św. Cyprian).

2. Formacja intelektualna

Ma na celu przekazanie wiedzy teologicznej i pedagogicznej, koniecznej do prowadzenia grupy formacyjnej. Dokonuje się ona w ramach spotkań tematycznych, rekolekcji formacyjnych, turnusów szkoleniowych oraz niekiedy w ramach dni formacyjnych.

Wiedza teologiczna obejmuje różne cykle tematyczne, najczęściej nazywane drogami, np. droga maryjna, droga miłosierdzia, droga eucharystyczna itd.

Każdy z tych cykli ma na celu pogłębić wiedzę chrześcijańską i odpowiedzieć na różne pytania dotyczące wiary.

Wiedza pedagogiczna powinna pomóc animatorowi w nauczaniu się sposobów podchodzenia do dzieci, ich wychowywania na podstawie swoich własnych doświadczeń, publikacji z dziedziny pedagogiki i psychologii, a zwłaszcza kursów wychowawczych lub warsztatów pedagogicznych.

3. Formacja liturgiczna

Ma na celu pogłębienie wiadomości na temat Mszy świętej, zdobywanie umiejętności przygotowania się do jej przeżycia i zorganizowania całej jej liturgii.

Animator powinien być gotowy do podjęcia funkcji liturgicznych, takich jak:

- czytanie tekstu z Pisma Świętego (funkcja lektora),
- śpiewanie psalmu responsoryjnego (funkcja kantora),
- służenie przy ołtarzu (funkcja ministranta).

Oprócz tego powinien umieć przeprowadzić spontaniczną modlitwę wiernych, zorganizować procesję z darami, przygotować komentarze do czytań itp.

Od jakości przeżycia Mszy świętej, tego niezwykłego spotkania z samym Jezusem, zależy jakość życia i bycia animatorem. Eucharystia jest centrum każdego dnia i centrum życia chrześcijanina, dlatego powinna się stawać najważniejszą sprawą dla animatora.

4. Formacja osobista (kultura życiowa)

To kształtowanie swojego charakteru, sposobu bycia, słownictwa i zachowania się, czyli podniesienie poziomu swojej kultury osobistej, kultury codziennego życia.

a. Kształtowanie charakteru

Animator powinien cechować się wytrwałością, cierpliwością, systematycznością, sprawiedliwością, uczciwością itp. wartościami, czyli powinien być człowiekiem wartościowym.

b. Kształtowanie sposobu bycia

Animator powinien być punktualny. Jeśli go bowiem nie ma gdzieś na czas, to wiele rzeczy się zawala, a prowadzona przez niego grupa ulega rozprężeniu. Powinien on żywo i energicznie reagować na każde zadanie do spełnienia, by w ten sposób pobudzić innych do współdziałania.

Animator, jeśli nie chce utracić autorytetu u dzieci, powinien być konsekwentny i zawsze dotrzymywać słowa. Niekonsekwencja rozbija grupę.

Animator powinien dbać o czystość osobistą i porządek wokół siebie. Powinien być także uczulony na nieporządek i na marnotrawstwo oraz czuć się odpowiedzialny za wygląd otoczenia, w którym się znajduje.

c. Słownictwo

W „języku” animatora nie może brakować takich słów, jak: „proszę”, „dziękuję”, „przepraszam” oraz „bracie”, „siostrze”. Natomiast nie mogą mieć miejsca wyzwiska, przezwiska, przekleństwa.

d. Zachowanie się

Animator powinien unikać grubiaństwa, „przebierania w towarzystwie”, tworzenia tzw. kółek wzajemnej adoracji. Powinien też strzec się faworyzowania jednych dzieci, a unikania innych. Nie powinien żadnego dziecka odtrącać, zbywać półsłówkiem itp. Każde dziecko, każdy człowiek jest niezastąpionym darem, danym od Boga.

Specyficzne umiejętności przydatne do pracy z grupą

1. Organizacja pracy grupowej. Jest to planowanie działalności grupy, czyli układanie jej programu spotkań, terminów tych spotkań, tematyki; szukanie metod i środków do urozmaiconego i atrakcyjnego przeprowadzenia spotkania.

Na turnusie rekolekcyjnym jest to głównie umiejętność wypełniania grupie wolnego czasu oraz stała obecność przy grupie. Wymaga to stałej inicjatywy, pomysłowości i przewidywania wydarzeń ze strony animatora, a ponadto umiejętnego rozdzielenia zadań i obowiązków swojej grupy, by nikt nie poczuł się pokrzywdzony lub niepotrzebny.

2. Formacja muzyczna. Umiejętność gry na gitarze lub na innym instrumencie jest bardzo pomocna w pracy animatorskiej.

Każdy animator powinien starać się poznać jak największą liczbę piosenek, by mógł pomagać animatorowi muzycznemu w rozśpiewaniu grupy. Powinien postarać się o posiadanie odpowiednich śpiewników lub prowadzić zeszyt, w którym ciągle będzie mógł powiększać swój repertuar pieśni.

Animator, zwłaszcza odpowiedzialny za śpiew, powinien dbać o odpowiedni dobór pieśni na różne okazje, by one pomagały w modlitwie, w adoracji czy w zabawie.

Animator nie powinien zapomnieć, aby śpiewając pieśń, jednocześnie modlił się słowami tej pieśni; żeby nie było to śpiewanie dla śpiewania, lecz podnosiło serca ku Panu, ku Maryi i pociągało innych do śpiewania. By było to śpiewanie dla Pana Jezusa.

3. Formacja indywidualna. Najlepiej animator sprawdza się sam, czy potrafi znaleźć czas na osobistą medytację, na rozważanie tekstu Pisma Świętego, na przygotowanie się do przeprowadzenia spotkania grupy, czy też czas wolny wykorzystuje na oglądanie telewizji, gry komputerowe, słuchanie rozpraszającej muzyki, niepotrzebne rozmowy i przesiadywanie do późna w nocy. Jeśli chce się być dobrym animatorem, to musi się tej sprawie poświęcić większą ilość swojego wolnego czasu, a owoce działalności i radość serca będą największą nagrodą już tu, na ziemi.

4. Formacja fizyczna. Animator powinien też przywiązywać dużą wagę do sprawności fizycznej, by zawsze był pełen energii i życia, chętnie biorąc udział w różnego rodzaju grach i zabawach.

Spotkania grupy parafialnej

Najczęstszą formą prowadzenia formacji jest spotkanie w grupie. Grupa nie musi być wielka. Dobrą grupę stanowi np. 6 osób; gdy te osoby zorientują się, na czym to polega, mogą same założyć nowe grupy. Naturalnym stopniem rozwoju zdrowej grupy jest pomnażanie się.

Nie bądź rozczarowany, jeżeli w twojej grupie są jedynie 2 lub 3 osoby. Bóg jest ogromnie zainteresowany każdą pojedynczą osobą. Na początku najistotniejszą kwestią nie jest liczebność, lecz jakość. Jak Jonatan powiedział do swego giermka: „**Może Pan uczyni coś dla nas, gdyż dla Pana nie stanowi różnicy ocalić przy pomocy wielu, czy niewielu**” (1 Sm 14,6).

Praktyczne drobiazgi

Zbyt wysoka lub zbyt niska temperatura pokoju, hałaśliwe dzieci albo zwierzęta czy zbyt długo trwające spotkania, mogą zmniejszyć przyjemność spędzanego razem czasu grupy. Aby tego uniknąć:

Przygotuj miejsce spotkania. Może będziecie chcieli usiąść w kole, tak aby móc ze sobą bez przeszkód rozmawiać. Usiądź w takim miejscu, abyś dobrze widział wszystkich.

Zadbaj o oświetlenie. Dobre oświetlenie może nie tylko rozjaśnić pokój, ale również stworzyć wrażenie ciepła.

Zadbaj o klimatyzację. Upewnij się, że temperatura w pokoju będzie utrzymywała się na wygodnym poziomie.

Zadbaj o to, żeby nic wam nie przeszkadzało, np. zwierzęta, telewizja, radio...

Prowadząc grupę znajdziesz inne jeszcze praktyczne sprawy, którymi będzie trzeba się zająć. Pamiętaj jednak, że najpewniejszym przygotowaniem będzie twoja modlitwa.

Pierwsze spotkanie

Nie wolno ci nie doceniać wagi waszego pierwszego spotkania. Poczynione wrażenia mogą wpłynąć w znacznym stopniu na postępy grupy w późniejszym czasie.

Głównym zadaniem w czasie pierwszego spotkania będzie porozmawianie z uczestnikami, co chce się wspólnie osiągnąć. Dlatego na początek:

1. Poznajcie się dobrze nawzajem. Zanim zaczniecie ze sobą uczciwie dyskutować i dzielić się, musicie się poznać. Zachęcaj każdą osobę do powiedzenia czegoś o sobie.

2. Wyjaśnij, jak w waszej grupie ma być realizowany program formacyjny. Przed rozpoczęciem samych wyjaśnień, pomódl się przez chwilę i poproś Boga, aby przewodził wam w dyskusji i uczył każdego z was poprzez zrozumienie Jego Słowa. Następnie zwróć uwagę, jak ważne jest osobiste przygotowanie się w domu i regularna obecność na spotkaniach grupy. Jeśli jeszcze do tej pory tego nie zrobiłeś, powinieneś teraz zapoznać grupę z materiałem formacyjnym oraz z zasadami wzrostu na drodze maryjnej i rycerskiej.

3. Rozpoczęcie samego spotkania. Poproś, aby każdy zastanowił się trochę nad tym, jakim jest rycerzem Niepokalanej i co pragnie dla Niepokalanej dać z siebie. Nie powinno to zająć więcej niż 5-10 minut. Następnie poproś każdego, aby podzielił się tym, co odkrył w czasie tego krótkiego zagłębiania się w swoje Rycerstwo.

Zbliżając się do końca czasu przewidzianego na dzielenie się, poprowadź krótką modlitwę. Następnie przypomnij każdemu czas i miejsce następnego spotkania oraz wspomnij jeszcze raz o konieczności przygotowania się, np. poprzez podanie zadania rycerskiego.

Schemat spotkania formacyjnego MI

1. Modlitwa

a) Uwielbienie – może być pieśń. Dobrze jest, gdy w grupie jest animator muzyczny. Pieśni na początek spotkania prowadzą do modlitwy uwielbienia. Dobrze jest zaproponować komuś z grupy prowadzenie czasu uwielbienia.

b) **Dziękczynienie.** Modlitwa uwielbienia prowadzi do dziękczynienia. Dziękować można Bogu i Maryi za wszystko, co Bóg przez Maryję dokonał w naszym życiu.

c) Modlitwa wstawiennicza. Modlitwa przez wstawiennictwo Maryi i Świętych w intencjach MI i przyniesionych przez uczestników.

2. Dzielenie

Członkowie grupy mówią, czym Pan ich obdarzył, czym doświadczył i jak kieruje ich życiem. Dzielią się też tym, co im dało poprzednie spotkanie. Można też przywołać ogólny obraz wszystkich poprzednich spotkań, dotyczących danego tematu.

3. Nauczanie

Katechezy nastawione są na pomoc w lepszym zrozumieniu Kościoła, jego nauki i w ten sposób przyczyniają się do wzrostu duchowego.

4. Pogłębienie

Po prezentacji treści prowadzący naświetla kilka punktów katechezy (streszczenie, podsumowanie) i rozpoczyna dyskusję. Stara się, by dyskusja była związana z katechezą i odnosi ją do doświadczeń życiowych.

Kiedy wszyscy już się wystarczająco wypowiedzą, proponuj modlitwę końcową, np. spontaniczną, dziesiątkę różańca itp. Można też na końcu spotkania zapytać uczestników, czy nie wprowadziliby w przyszłości jakichś ulepszeń, dotyczących prowadzenia spotkań, czy nie chcą zaproponować jakiegoś tematu itp. Dzięki wypowiedziom uczestników może dokonywać się ciągłe dostosowywanie formy pracy do oczekiwań osób biorących udział w spotkaniach. Uważaj, by nie narzucać zbyt swoich upodobań innym, bez uwzględniania ich potrzeb.

Zamiast zwykłego podsumowania można też zorganizować spotkanie w grupach (zwłaszcza jeśli grupa jest większa niż 10 osób), prowadzonych przez wyznaczonych wcześniej animatorów.

5. Zakończenie

Jeżeli było spotkanie w małych grupach, to może odbyć się wspólne podsumowanie i wyciągnięcie wniosków. Wspólne spotkanie kończy się wyznaczeniem zadań rycerskich na następne spotkanie i modlitwą zawierzenia (O Niepokalana...).

Cel spotkań formacyjnych

Zaangażowanie się w spotkania formacyjne jest podstawową formą aktywności rycerza Niepokalanej. Spotkania mają służyć siedmiu podstawowym celom. Oto one:

1) **Uświęcenie.** Spotkania mają służyć pomocą do osobistego uświęcenia się, mają mobilizować do osobistego zaangażowania się w rozwój duchowy, bo jak mówi Pan: „Świętymi bądźcie, bo Ja jestem Święty” (Kpł 11,44).

2) **Wzrost w miłości wzajemnej.** Dzięki spotkaniom poznajemy się wzajemnie, swoje dobre i złe strony. Przez to możemy się zmieniać. Każdy członek grupy powinien być wyczulony na zmiany w usposobieniu innych, odkrywać najlepsze strony braci i zawsze mówić dobrze o drugich. Dobra grupa z uwagą i wielkim szacunkiem słucha wypowiedzi drugich oraz jest otwarta na pomoc tym, którzy przeżywają trudności. Wypełnia słowa Jezusa: „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem” (J 13,34).

3) **Troska o zbawienie innych.** Spotkania mają zmobilizować cię, byś docierał do bliskich poprzez twoje świadectwo życia, a zwłaszcza do „niewierzących” (niepraktykujących). Poprzez spotkania możesz zyskać rycerski styl życia, który będzie wyrażał radość, że jesteś Maryi, że jesteś kochany przez Nią i przez Jej Syna. Wtedy odnoszą się do ciebie słowa Jezusa: „Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze. Nie zapala się też światła i nie stawia pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciło wszystkim, którzy są w domu. Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie” (Mt 5,14-16).

4) **Służba w Kościele.** Spotkania dążą do wypełnienia się w posługiwaniu w parafii. Służba braciom nie jest zasługą, ale obowiązkiem (J 13,14). Każda służba musi zrodzić się podczas modlitwy i rozeznania wspólnego, gdyż „wszystkim objawia się Duch dla wspólnego dobra” (1 Kor 12,7). „Przeto jako dobrzy szafarze różnorodnej łaski Bożej służcie sobie nawzajem tym darem, jaki każdy otrzymał” (1 P 4,10).

5) **Wspieranie się wzajemne.** Na spotkaniu można powiedzieć o problemach swoich i braci. Z pokorą daj poznać swoje trudności i nie przepraszać za własne potrzeby. Módl się w intencji potrzeb innych. Pomoc może być materialna (fizyczna), duchowa lub emocjonalna (uczuciowa). „Jeden drugiego brzemiona noście” (Ga 6,2).

6) **Wychowanie nowych animatorów.** Spotkania dążą do rozwinięcia w najlepszy sposób darów, którymi Bóg obdarował członków grupy. „Co usłyszałeś ode mnie za pośrednictwem wielu świadków, przekaz zasługującym na wiarę ludziom, którzy też będą zdolni nauczać i innych” (2 Tm 2,2).

7) **Pogłębienie własnej tożsamości katolickiej.** Spotkania dążą do ukazania katolickiego poglądu na: małżeństwo, rozwód, aborcję, wojnę, eutanazję, śmierć itd. Starają się powiązać oddanie Maryi, Eucharystię i katechezę z życiem. „Głoś naukę, nastawaj w porę, nie w porę, w razie potrzeby wykaż błąd, poucz, podnieś na duchu z całą cierpliwością, ilekroć nauczasz... Czuwaj we wszystkim, znoś trudy, wykonaj dzieło ewangelisty, spełnij swe posługiwanie” (2 Tm 4,1-5).

Rodzaje spotkań formacyjnych

Forma spotkań formacyjnych powinna być dostosowana do warunków i sytuacji osoby i środowiska. Oto najbardziej znane rodzaje spotkań:

1) Spotkania indywidualne

a) Bezpośrednia prezentacja

Bez dłuższych wstępów przedstawienie programu MI.

b) Przyjaźń

Nie jest to sposób łatwy, gdyż trudno jest zyskać zaufanie i przyjaźń danej osoby, a następnie taktownie i mądrze przejść do włączenia jej w grupę formacyjną.

c) Dialog

Przyjacielska wymiana zapatrywań i przekonań, dzielenie się osobistymi przeżyciami, potrzebami, aspiracjami i frustracjami w celu odnalezienia rozwiązań, pokonania przeszkód i przełamania uprzedzeń w sercu i umyśle danej osoby.

d) Wspólny wypoczynek

W trakcie wspólnego biwakowania powstaje nieformalne środowisko, które sprzyja spontanicznej prezentacji. Można wtedy wypowiadać pewne prawdy o Bogu.

e) Nieformalne przyjęcia

Zapraszanie na spotkanie znajomych, nie będących jeszcze w grupie formacyjnej. Wykorzystać tu można różne spotkania okolicznościowe czy imprezy, np. imieniny, urodziny, „opłatek”, „spotkanie wielkanocne”, „andrzejki”, „mikołajki”, „ostatki”, dzień dziecka, dzień matki, dzień babci itp.

f) Odwiedziny

Spotkania w domach nowych znajomych dla podtrzymania i rozwoju wzajemnej znajomości.

2) Spotkania rycerskie

Nazywane też spotkaniami formacyjnymi MI lub spotkaniami wspólnoty MI mają do spełnienia cztery zadania: a) studium Pisma Świętego, b) pogłębienie wiary, c) pogłębienie idei Rycerstwa Niepokalanej, d) pogłębienie duchowości św. Maksymiliana Marii Kolbego.

Na spotkania rycerskie mogą uczęszczać wszyscy chętni, jednak zaleca się tworzyć grupy wiekowe.

Spotkania rycerskie mogą być przeprowadzane jako etapowe, tematyczne lub podstawowe.

a) Spotkania etapowe – to spotkania omawiające poszczególne etapy drogi maryjnej.

b) Spotkania tematyczne – podejmujące tematykę katechetyczną (np. sakramenty, duchowość maryjna, podstawowe prawdy wiary).

c) Spotkania podstawowe – omawiające tematykę Rycerstwa Niepokalanej, duchowości św. Maksymiliana Kolbego – mające na celu zapoznanie uczestników z ruchem rycerskim.

Spotkania podstawowe mogą być prowadzone w różnej formie.

– Spotkania informacyjne, na które bezpośrednio zapraszani są przez animatorów i innych rycerzy parafianie i goście przyjezdni. W ramach tego spotkania przedstawiany jest ruch i jego działalność na terenie parafii, najlepiej w formie osobistych świadectw rycerzy, przeplatanych śpiewem pieśni religijnych. Po spotkaniu można spróbować zawiązać grupę, która będzie chciała się regularnie spotykać w celu dalszej formacji.

– **Nabożeństwo rycerskie** – można je organizować raz lub dwa razy do roku. Można je dobrze przygotować. Na nim będzie się koncentrować modlitwa. A ponieważ będzie ono dobrze i z wyprzedzeniem rozreklamowane, wspólnota wcześniej będzie wiedziała, do czego się przygotować, i będzie mogła zatroszczyć się o zaproszenie i przyprowadzenie na spotkanie swoich krewnych, przyjaciół, kolegów lub sąsiadów.

Można się spodziewać, że wielu ludzi, którzy nie chodzą do kościoła, przyjmie zaproszenie na takie właśnie nabożeństwo rycerskie ze względu na przyjaźń.

– Czuwanie modlitewne, w ramach którego można rozdać Cudowne Medaliki, ulotki o ruchu, podzielić się osobistym świadectwem lub nawet zaprezentować ruch (jeśli okoliczności pozwalają) i wręczyć zaproszenie na spotkanie rycerskie.

– **Spotkanie ogólne** – zorganizowane, poważne i inteligentne przekazywanie programu Rycerstwa Niepokalanej szerokim masom podczas zgromadzeń publicznych, audycji radiowych, programów telewizyjnych, sympozjów, akademii, zjazdów itp.

– **Spotkanie pogłębiające** – zapoznanie się z tekstem św. Maksymiliana Kolbego lub z opracowaniem na temat ruchu rycerskiego.

3) Dni formacyjne (dni skupienia)

Organizowane w czasie weekendów lub innych dni wolnych od nauki i pracy, pogłębiające znajomość duchowości św. Maksymiliana i ruchu rycerskiego.

4) Turnusy rycerskie

Organizowane w Ośrodku Formacyjnym w Niepokalanowie Lasku lub w innych miejscach (np. w budynku szkolnym, ośrodku rekolekcyjnym lub wypoczynkowym) wymagają dużego nakładu sił, funduszy i czasu oraz odpowiedniej kadry wychowawców. Jest to przedsięwzięcie, które potrzebuje wsparcia dużej grupy dojrzałych i odpowiedzialnych ludzi, a nawet pomocy ze strony organów państwowych i sponsorów.

Turnusy rycerskie są organizowane w stopniu podstawowym lub zaawansowanym w okresie letnim i ferii zimowych. W zależności od stopnia formacji można w nich uczestniczyć jako uczestnik, kandydat na animatora, pomocnik animatora lub animator.

a) Turnusy rycerskie stopnia podstawowego

– **„Kolonie z Bogiem i Niepokalaną”** mają na celu przez wypoczynek, radość i modlitwę przybliżyć uczestników do Maryi, a przez Maryję do Chrystusa.

W trakcie tych kolonii uczestnicy zapoznają się z ruchem św. Maksymiliana – Rycerstwem Niepokalanej oraz mogą wyrazić gotowość całkowitego powierzenia się w opiekę Niepokalanej. Uczestnicy przeważnie nie znają jeszcze ruchu rycerskiego. Mogą w nich brać udział, także jako uczestnicy, pomocnicy animatora, mający za zadanie pociągnąć swych rówieśników do Maryi, a przez Nią do Chrystusa.

Animatorzy-wychowawcy prowadzą poszczególne grupy kolonijne, mając do pomocy animatorów i pomocników. Animatorzy i pomocnicy wybierają spośród uczestników 2-3 osoby, którymi w sposób szczególny będą się opiekowali po koloniach, stając się ich duchowymi rodzicami.

Program dnia powinien przewidywać codzienną Eucharystię z homilią, której treść jest podstawą rozważań i dyskusji w grupie.

– **„Rekolekcje Niepokalanej”** mają na celu zapoznanie uczestników z programem MI oraz przeprowadzenie ich przez drogę maryjną. Umożliwiają uczestnikom wejście na drogę formacji animatorskiej.

b) Turnusy rycerskie stopnia zaawansowanego (w miarę możliwości powinny być organizowane w domach rekolekcyjnych):

– Rekolekcje formacyjne mają na celu przygotować uczestników do pełnienia funkcji animatorskich.

– Turnusy szkoleniowe – rekolekcje dla animatorów, których celem jest podnoszenie kwalifikacji animatorskich.

5) Pielgrzymki

a) **„Rekolekcje w drodze”** – autokarowe lub piesze.

b) Pielgrzymka pokutna nocna – w intencji „o triumf Niepokalanej Serca Maryi”.

Prowadzenie spotkania

Spotkanie powinno stać się chwilą, kiedy możemy zatrzymać się, aby się umocnić, opowiedzieć o tym, czego dokonaliśmy i odkryć ważność naszej pracy. Grupy mogą spotykać się w ciągu tygodnia. Optymalny czas trwania spotkania to 1,5 godz. Kiedy spotkanie się kończy, osoby winny chcieć, by trwało dłużej. Unikaj raczej spotkań dłuższych niż 2 godziny.

Przygotowanie planu spotkania

Plan spotkania to zapis tego, co chcesz osiągnąć w czasie spędzonym razem z grupą. Przygotowując taki plan, postępuj według następujących kroków:

1. Opracuj szkic oparty na planowanym materiale. Szkic jest podstawowym zarysem tego, co zamierzasz przekazać w ramach spotkania.

2. Wypisz temat spotkania. Dobry animator rozpoczyna od dokładnego wyrobienia sobie obrazu danego tematu. Przy temacie zapisz sobie cel, jaki chcesz osiągnąć: 1) co chcesz przekazać grupie; 2) jakiej postawy chcesz nauczyć grupę.

3. Przygotuj wprowadzenie, które nakieruje grupę na dane zagadnienie.

Po wprowadzeniu w temat, zaplanuj modlitwę. Jej celem będzie podziękowanie Bogu za spędzony razem czas i poproszenie Go o to, by uczył was wszystkich w czasie spotkania.

4. **Przygotuj jedno lub dwa pytania rozpoczynające, kilka prowadzących i 1-2 pytania dotyczące każdej części swojego szkicu.** Bardzo pomocne jest, po przeczytaniu fragmentu Pisma Świętego lub po wprowadzeniu w temat, zadanie *pytania wprowadzającego*, pobudzającego do wyrażania swojego zdania. Dlatego powinno być tak sformułowane, by było możliwych kilka odpowiedzi. Pytania rozpoczynające powinny być krótkie i proste. Unikaj używania „i” oraz „ale”. *Pytania prowadzące* pomogą otworzyć, pogłębić, zilustrować lub rozjaśnić rozmowę rozpoczętą przy pomocy pytań wprowadzających. Są to więc pytania pomocnicze.

5. **Zaplanuj, w jaki sposób podsumujesz spotkanie.** Na podsumowanie powinny składać się: krótki przegląd tego, co zostało omówione przez grupę oraz jasne przedstawienie zadania na następne spotkanie.

Zadawanie pytań

Pamiętaj! **Nigdy nie mów, gdy możesz zapytać.** Twoim zadaniem jest pomóc innym w samodzielnym odkrywaniu prawd biblijnych. Nie mów im czegoś, do czego doszliby sami, gdybyś postawił im właściwe pytanie. Miej pod ręką pytania, które pozwolą grupie wyciągnąć własne wnioski. Mają one doprowadzić członków grupy do umiejętności zastosowania danej prawdy w codziennym życiu.

Odpowiadaj pytaniami na pytania. Często ludzie zadawać będą pytania, podczas gdy ich rzeczywistym pragnieniem będzie powiedzenie tego, co myślą. Oczekują sposobności do wyrażenia swoich własnych poglądów. Najlepiej wtedy odpowiedzieć: „Co ty o tym myślisz?”

Ludzie często myślą o tym, co powinni powiedzieć. Jeśli wyczuwasz, że ktoś próbuje odgadnąć twoje myśli, aby się tobie podobała jego odpowiedź, bądź gotowy wrócić do tego pytania, prosząc o dalsze wyjaśnienia: „Czy masz jeszcze jakieś myśli na ten temat?” „A może jeszcze chciałbyś coś dodać?”

Zadawaj pytania bezpośrednio, np.: „Robercie, czy przyjąłeś Maryję do siebie?” Uważaj, żeby nie używać takich pytań zbyt wcześnie. Najpierw postaraj o atmosferę zaufania i otwartości w grupie. Zaczynaj od stosowania pytań bezosobowych i pośrednich, np.: „Kiedy możemy powiedzieć, że ktoś przyjął Maryję do siebie?”

Unikaj pytań, które niosą w sobie jednoznaczną odpowiedź. Nie sugeruj zbyt wielu odpowiedzi zadając pytania. Grupa nie może odgadywać twoich myśli. Do kategorii takich pytań należą pytania retoryczne, o oczywistych odpowiedziach.

Ulepszanie metod prowadzenia spotkań

Oto dodatkowe wskazówki co do lepszego prowadzenia spotkań:

Zapoznaj się dobrze z materiałem spotkań. Zarezerwuj sobie dodatkowy czas na głębsze przemyślenie fragmentów, które będzie omawiać grupa. Nic nie może zastąpić twojego pilnego i przepełnionego modlitwą przygotowania.

Ciesz się dokonanymi przez grupę odkryciami.

Używaj swojego poczucia humoru. Humor wprowadza spontaniczność i swobodę.

Bądź entuzjastyczny. Proś Pana, aby dał ci ducha entuzjazmu.

Naucz się odkrywać potrzeby i wychodzić im naprzeciw.

Jak rozwiązywać niektóre problemy

Nie ma takiej grupy, w której nigdy nie byłoby problemów. Można je jednak zmienić w okoliczności sprzyjające wzrostowi. Oto kilka sugestii:

Jak zaangażować wszystkich? Twoja rola jako animatora polega na prowadzeniu, a nie nauczaniu. Miej w pamięci, które osoby się nie włączają i skieruj do nich bezpośrednio pytanie. Upewnij się, że pytania te są proste, aby nie wprawiły ich w zakłopotanie. Jeśli zajdzie potrzeba, poproś uczestników, aby w twoim imieniu pomogli im się włączyć. Daj czas na odpowiedź.

Jak kontrolować gadulskich? Jest to trudne zadanie. Może ci pomóc pytanie: „A co myślą pozostali?” Albo kierować pytania imiennie do innych uczestników. Jeśli to nie skutkuje, porozmawiaj z „gadulą” na osobności i wyjaśnij mu, że trzeba, by także i inni brali udział, a nawet namów go do pomocy we wciągnięciu innych do dyskusji.

Jak wrócić do właściwego tematu? Zazwyczaj pomaga słowne stwierdzenie faktu, że zeszlśmy z tematu: „To bardzo interesujące, jednak chyba zgubiliśmy gdzieś temat”. Albo można zasugerować, że wróci się do tej sprawy po zamknięciu właściwego tematu dyskusji. Ważne jest, aby nie odrzucać tematów pobocznych. Podtrzymuj szacunek dla opinii każdego z członków grupy.

Co robić z błędnymi odpowiedziami? Nigdy nie mów uczestnikowi, że się myli. Gdy ktoś poda błędną odpowiedź, możesz spróbować wydobyć punkt widzenia kogoś innego: „No dobrze, a co myśli o tym reszta?” lub „Co inni chcą powiedzieć na ten temat?” Nie dopuść nigdy do sytuacji, w której ktoś mógłby „stracić twarz” lub poczuć się skrępowanym z powodu złej odpowiedzi. Nie bądź drażliwy na punkcie ortodoksyjności.

Jak radzić sobie z ciszą? Nie bój się przerw. Nie staraj się zapełniać ciszy słowami. Pozwól uczestnikom zastanowić się. Czasem cisza może być bardziej owocna niż cała dyskusja. Jeżeli dasz każdemu czas do namysłu, zaprezentują oni dobre uwagi i zadadzą dobre pytania w toku dalszej dyskusji.

Jak odpowiadać na pytania? Nie bój się powiedzieć: „Nie wiem”. Masz prawo nie znać wszystkich odpowiedzi, więc nie staraj się ich wymyślać. Dowiesz się i przedyskutujesz to z nimi później. A może ktoś z grupy zna odpowiedź? Nie bój się zostawiać niektórych pytań bez odpowiedzi.

Co zrobić z drażliwymi tematami? Gdy grupa stanie w obliczu poważnego problemu w zakresie poszukiwania prawdy, może dojść nawet do zerwania braterstwa czy jedności. Najlepiej wtedy oprzeć się na nauczaniu Kościoła. Jeśli nie jesteś pewien co do nauczania Kościoła, zaproponuj, aby zawiesić pytanie, dopóki nie będziesz potrafił dać wyczerpującej odpowiedzi na temat postawy Kościoła względem danej sprawy.

Jak rozruszać niemrawą grupę? Zazwyczaj grupa będzie reagowała na twoją postawę. Módl się o swój własny szczerzy entuzjazm i sam przyjmij postawę pełną entuzjazmu. Najlepszym źródłem takiej fascynacji jest pragnienie osobistego poznawania Boga, głód Jego słowa oraz szczerze oddanie się na służbę Jezusowi i Maryi. Jeśli chcesz, aby członkowie grupy byli trochę entuzjastami, musisz sam być nadzwyczajnym entuzjastą.

Jak wprowadzać temat w praktyczne i konkretne życie? Najpierw zastosuj w swoim życiu to, co mówisz i bądź gotów podzielić się tym doświadczeniem z grupą. Naucz się także zadawać pytania podprowadzające ku możliwemu zastosowaniu, np.: „Co to znaczy dla ciebie osobiście?” i „Czy możemy coś w związku z tym zrobić dzisiaj?”

Najczęstsze błędy w prowadzeniu dyskusji w grupie

- Zbyt formalistyczne pytania. Nawet gdy zadajesz pytania, które masz spisane i przygotowane, można je zadawać w sposób spontaniczny. Użyj własnych słów.
- Strach przed milczeniem po zadaniu pytania. Nie bądź niecierpliwy ani nerwowy. Musisz dać ludziom czas do namysłu.
- *Ograniczenie się do zadawania pytań i prowadzenia dyskusji w grupie.* Animator jest też uczestnikiem grupy. Powinien podzielić się swoimi odpowiedziami i obserwacjami, ale nie może zdominować rozmowy. Ciągły monolog animatora może zniszczyć spotkanie.
- *Łączenie dwóch pytań w jedno.* Uważaj, aby zadawać jedno pytanie na raz.
- *Próba zachowania zbyt daleko idącej kontroli.* Jeśli grupa „odlatuje” od tematu, nie martw się, dopóki podążają w dobrym kierunku. Możesz nieraz wkroczyć, aby skorygować kierunek rozmowy.
- *Brak wyjaśnienia, czego oczekujesz od grupy.* Na tobie spoczywa odpowiedzialność. Nie wahaj się poprosić kogoś o poprowadzenie modlitwy czy o włączenie się w dyskusję.
- Nieingerencja, gdy grupa zbacza z kursu. Animator musi być zaangażowany i uczestniczyć w dyskusji nawet wtedy, gdy nagle zmienia się temat i schodzi ona na bezdroża.
- *Zadawanie pytań, na które można odpowiedzieć „tak” lub „nie”.* Tego typu pytania zabijają dyskusję. Najlepsze są pytania zaczynające się na „Jak...” i „Dlaczego...”. Dyskusji mogą też pomóc pytania: „Kto...”, „Co...”, „Gdzie...”, „Kiedy...”.
- *Zadawanie zbyt złożonych pytań.* Sformułuj pytanie prosto i przejrzyście.
- *Tendencja do podkreślania własnego poglądu.* Animator nie powinien oczekiwać, że wszyscy będą pod wrażeniem tych samych rzeczy.

Jeśli toczy się kilka dyskusji na raz, to znaczy, że animator stracił panowanie nad sytuacją.

Ocena spotkania

Oceniając swoje umiejętności jako prowadzącego grupę, uważaj na następujące pułapki:

Porównywanie się z innymi. Jesteś inny. Maryja tobą się posługuje.

Zniechęcenie. Nie daj się zniechęcić szatanowi. Oddajemy cześć Bogu, gdy głosimy Jego słowo, a Bóg jest Bogiem zachęty.

Poddawanie się. Nie rezygnuj. Zaczynaj od miejsca, w którym się znajdujesz i posuwaj się do przodu. W odpowiednim czasie wyda to owoce.

Trzy możliwości zniechęcenia grupy:

Poganianie lekcji. Nie dopuść do tego, aby grupa odczuwała, że usiłujesz przerobić zbyt wiele w zbyt krótkim czasie.

Zbyt powierzchowne poznawanie tematu. Unikaj „skakania” po temacie, powierzchownego dotyknięcia kilku spraw, żeby coś wykazać. Daj wszystkim czas na przemyślenie i przyswojenie sobie tematu, nad którym pracujecie.

Monopolizowanie dyskusji. Pamiętaj, że ludzie odczuwają pragnienie poznawania tego, o czym mówi Pan Bóg, a nie tego, o czym ty mówisz.

Ankieta

Oceniając spotkania możesz przeprowadzić ankietę w grupie, zadając np. takie pytania:

1. Jaka była najciekawsza rzecz, której dowiedziałeś się w czasie spotkań?
2. Jaki możesz podać sposób na ulepszenie naszych spotkań?
3. Jak myślisz, co jest celem naszych spotkań?
4. Czy nasza grupa pomaga ci w stosowaniu słowa Bożego w życiu?
5. Czy czujesz się ważną częścią tej grupy? Dlaczego tak lub dlaczego nie?
6. Czy grupa ta i nasze wspólne spotkania pomagają ci wyjść naprzeciw twoim osobistym potrzebom? Jeżeli tak, to w jaki sposób?

7. Czy czujesz, że pozostałym członkom grupy zależy na twoim rozwoju duchowym?
8. Czy stajesz się z dnia na dzień coraz bardziej całkowicie oddanym rycerzem Niepokalanej? Jeżeli tak, to w jaki sposób?
9. Czy, zwłaszcza jeżeli chodzi o modlitwę, czytanie Pisma Świętego, świadczenie i wspólnotę robisz to, co powinieś, aby podtrzymywać bliski związek z Maryją i Chrystusem?
10. Czy znajdziesz czas, aby poważnie traktować nasze spotkania i przygotować się do nich?

Po spotkaniu

Na spotkaniu grupy nie powinny oczywiście kończyć się kontakty między osobami, które ją tworzą. Każdy uczestnik powinien troszczyć się o kontakty osobiste ze wszystkimi innymi członkami grupy, a zwłaszcza z tą osobą, która dołączyła najpóźniej, aby czuła się ona naprawdę i szczerze zaakceptowana.

Fakt, że po dyskusji, rozważaniu lub modlitwie wszyscy szybko się rozchodzą do domów, tak jakby jeden drugiego nie znał, może wywołać przykre uczucia i zniechęcać do uczestniczenia w następnych spotkaniach. Aby tego uniknąć, można po każdym spotkaniu grupowym dać okazję do rozmów indywidualnych, np. uczestnicy siadają po dwóch lub trzech i rozmawiają ze sobą, albo też na stojąco, pijąc herbatę, starają się wejść w indywidualny kontakt z poszczególnymi uczestnikami spotkania, zwłaszcza z tymi, których jeszcze nie znają. Można przyjąć jako zasadę obowiązującą na spotkaniach grupowych, że podchodzimy i nawiązujemy kontakt przede wszystkim z osobami, których jeszcze nie znamy lub które uczestniczą w spotkaniu po raz pierwszy.

Kontynuacją i uzupełnieniem spotkań grupy parafialnej są celebracje liturgiczne, w których przygotowanie staramy się zaangażować wszystkie osoby z grupy.

DEKALOG ANIMATORA

1. Módl się do Boga Ojca, aby przez Niepokalaną cię prowadził.
2. Bądź autentycznym rycerzem Niepokalanej.
3. Módl się codziennie za każdego członka grupy.
4. Kontaktuj się z nimi w ciągu tygodnia.
5. Służ twoim rycerzom i ucz ich prowadzić innych.
6. Przygotuj spotkanie podczas modlitwy.
7. Zapoznaj się dokładnie z tematem spotkania.
8. Stwarzaj klimat przyjęcia, przyjaźni i radości podczas spotkania.
9. Pomóż wszystkim włączyć się bez przyjmowania postawy nauczyciela.
10. Zgłębiaj w każdym sercu zapal do służby dla Niepokalanej.

Sugestie dla animatorów

Bardzo ważnym zadaniem animatora jest przygotowanie rycerzy do większego oddania się sprawie Niepokalanej. Nie jest to łatwe. Praca z rycerzem, który ma stać się animatorem i prowadzić innych, wymaga miłości i dyscypliny, czyli wypełniania obowiązku kochania, karmienia, ochrony i szkolenia rycerzy ze swojej grupy.

1. Animator kocha swoich rycerzy. Miłość jest postawą zorientowaną na zaspokajanie najgłębszych potrzeb drugiej osoby bez względu na ponoszone koszty. Tak jak Chrystus wydał siebie z miłości ku nam, tak i my powinniśmy wyrażać swą miłość, rezygnując z siebie i ze swych praw, aby pomagać innym.

2. Animator naucza swoich rycerzy. Jednym z głównych celów animatora jest nauczenie rycerza samodzielności w uczeniu się, aby później mógł nauczać innych. Oto kilka wskazówek:

Ucz go spotkania z Panem, czyli praktykowania codziennej modlitwy osobistej. Pokaż swoim rycerzom,

jak ważne są te codzienne spotkania z Panem. Gdy nie będziemy mieć czasu dla Boga, to będziemy się od Niego oddalać, nie rozwiniemy się duchowo, nie będziemy w stanie przyjąć owocnej łaski Bożej, bo nie będziemy wiedzieli, jak to robić. Staniemy się podatni na wpływy innych ludzi i duchów, na pogrążenie się w niewolę grzechu. Ufna prośba do Niepokalanej o moc i wytrwałość w byciu przed Panem doda nam sił i uczyni owocnym nasze poznawanie Boga i trwanie przed Nim. Im głębiej będziemy się stawali własnością Niepokalanej, im bardziej będziemy Jej oddani, tym bardziej będziemy przybliżali się do Boga i odczuwali potrzebę bycia z Nim, czuli potrzebę czasu dla Boga.

Spotkania z Panem są niezbędne dla twego wzrostu i dla wzrostu nowych rycerzy. Naucz ich tego zwłaszcza przez swój osobisty przykład czasu dla Boga. Aby spotkania z Panem przerodziły się u twego rycerza w trwałą nawyk, regularnie pomagaj mu zachętą i zapytaniem, w jakiej formie w tym tygodniu przeżywał spotkania z Panem. Czy było to czytanie fragmentów Pisma Świętego i refleksja nad nimi, rozważanie tajemnic różańca świętego, nabożeństwo parafialne, czy inna forma modlitwy?

Ucz go pogłębiania wiedzy religijnej. Pomagaj nowemu rycerzowi w korzystaniu z czasopism rycerskich, z audycji radiowych i telewizyjnych, a także z konferencji, kazań i spotkań formacyjnych.

Ucz go czasu dla innych. Pokaż swojemu rycerzowi, w jaki sposób troszczysz się o innych, aby patrząc na twoją postawę służby i zaangażowania, wiedział, czego od niego będziesz oczekiwać.

3. Animator chroni swoich rycerzy. Bądź przygotowany na to, że twoi rycerze także napotkają na swej drodze rycerskiej trudności i przeciwności. Naucz ich pokonywania tych trudności.

Skąd się biorą przeciwności?

a) Każda praca niesie ze sobą pewien ciężar i trud, a więc także praca dla Niepokalanej.

b) Przeciwnicy, o których zbawienie wieczne walczymy, często najlepsze nawet intencje i zamiary źle – i to czasem specjalnie – sobie tłumaczą, rzucając kłamliwe oszczerstwa.

c) Ludzie rozumni, roztropni, a nawet pobożni i święci – a może nawet zapisani w szeregi MI – i to w najlepszej intencji i na większą chwałę Bożą – mogą nam też krzyżować z jak największą gorliwością wszystkie drogi, psuć i starać się zniszczyć to, co zbudowane, odciągać od spraw Rycerstwa, podsuwać wątpliwości, siejąc nieufność i obojętność.

d) My sami jesteśmy zmienni. To, co teraz przyjmujemy z entuzjazmem, jutro wydaje się czymś powszednim; co dziś przyciąga swym pięknem, jutro odstrasza liczbą i ciężkością ofiar.

Wszystkie te przeciwności są bardzo korzystne, potrzebne, a nawet konieczne, gdyż hartują, wzmacniają wolę do pracy, zmuszają do szukania nowych i lepszych rozwiązań, a dodatkowo stają się źródłem zasług na niebo.

Cokolwiek dobrego na tym świecie się stało, im większe i lepsze było, tym większych doświadczało trudności. Co w takim razie robić? Na jakim w tych wypadkach oprzeć się fundamentie?

1. Musi nim być bezwzględne zaufanie Bogu przez Niepokalaną, w przekonaniu, że w Jej wszechmocnych działa się rękach.

2. Siłę do odpierania ataków czerpać możemy z życia samego Chrystusa. On sam był prześladowany i odrzucony przez swoich. „Zastanawiajcie się więc nad Tym, który ze strony grzeszników taką wielką wycierpiał wrogość przeciw sobie, abyście nie ustawali, złamani na duchu” (Hbr 12,3).

3. Modlitwa za słabych. Chrystus jest tutaj przykładem, gdy mówił do Piotra: „Oto szatan domagał się, aby was przesiał jak pszenicę; ale ja prosiłem za tobą, żeby nie ustała twoja wiara. Ty ze swej strony utwierdzaj swoich braci!” (Łk 22,31-32).

4. Upominanie. Mamy upominać tych, za których jesteśmy odpowiedzialni, aby się poprawili, lecz nie karać. Przez napomnienie możemy szybko doprowadzić do uzdrowienia rycerza i do jego duchowego wzrostu: „Uważajcie bracia, aby nie było w kimś z was przewrotnego serca niewiary, której skutkiem jest odstąpienie od Boga żywego, lecz zachęcajcie się wzajemnie każdego dnia, póki trwa to, co «dziś» się zwie, aby żaden z was nie uległ zatwardziałości przez oszustwo grzechu” (Hbr 3,12-13). Upominać należy rozsądnie, z miłością – tak, jak upomina się brata. Upomnienie powinno świadczyć o naszym współczuciu i czułości wobec upominanego. Por. 2 Kor 2,4.

4. Animator szkoli swoich rycerzy. W miarę, jak każdy z członków twojej grupy będzie postępował na drodze rycerskiej, jeden lub więcej z nich może zyskać umiejętność i pragnienie samodzielnego prowadzenia grupy formacyjnej. Bądź czujny i wybierz kilku na swoich pomocników (zastępców i następców).

Jak posługiwać się w spotkaniach grupowych Poradnikiem animatora?

1. Na podstawie schematu spotkania formacyjnego MI (Poradnik, s. 6) przygotuj szkic przebiegu spotkania (zob. Poradnik, s. 6, p. 1).

2. Wybierz materiał do omówienia na spotkaniu (zob. Pomoce animatora...).

3. Postępuj zgodnie z sugestiami, podanymi na s. 6 Poradnika.

Jeśli w spotkaniu bierze udział większa liczba osób, należy wszystkich uczestników podzielić na więcej kilkusobowych grup (np. 6-12 osób), które albo przechodzą do osobnych pomieszczeń, albo zajmują różne miejsca w tej samej sali, np. przy oddzielnych stolikach albo na krzesłach ustawionych w formie małych kręgów itp. Każda grupa pracuje według podanego schematu na s. 6 Poradnika. Wybrany uprzednio przedstawiciel danej grupy może ewentualnie przedstawić innym to, co w jego grupie uczestnicy dorzucili do wyjaśnień znajdujących się w tekście.

Pomoce animatora MI

Realizując program spotkań MI możesz skorzystać z poniższych pomocy. Prezentowane są tutaj teksty katechez na spotkania etapowe, tematyczne i podstawowe (zob. *Materiały formacyjne MRRN*, s. 4, w: *IRN 9/2003, Dodatek*).

Prowadząc spotkania można korzystać z materiałów, zamieszczonych w czasopismach rycerskich: „Rycerzu Niepokalanej”, „Informatorze Rycerstwa Niepokalanej” i „Czekam...”.

1) „Rycerz Niepokalanej”

Można m.in. wykorzystać rozważania różańcowe, ćwiczenia duchowe („W trosce o życie duchowe”, „Walka duchowa”), artykuły o MI, teksty św. Maksymiliana i rozważania w oparciu o miesięczną intencję MI, którą można omówić na jednym ze spotkań.

„Rycerz” Młodych (**Kalendarz młodego rycerza**: ten kalendarz ma na celu pomóc w codziennym zbliżaniu się do Boga. Codzienne rozważanie Bożego słowa i szczerze odpowiedzi na postawione pytania pozwolą na jeszcze lepszy kontakt z Bogiem. Dodatki: krótkie cytaty, np. z Katechizmu Kościoła Katolickiego, z wypowiedzi Jana Pawła II do młodych; a także „Patron” miesiąca. **Artykuły młodych.**)

W pracy z grupami dziecięcymi do wykorzystania jest „Mały Rycerzyk Niepokalanej”.

2) „Informator Rycerstwa Niepokalanej”

Do wykorzystania są artykuły na różne tematy, teksty różnych nabożeństw, rozważanie MI i nabożeństwo MI, napisane w oparciu o miesięczną intencję MI, fragmenty Pism i *Konferencji św. Maksymiliana*. Możesz wykorzystać *Materiały formacyjne MRRN*, zamieszczane w „Informatorze Rycerstwa Niepokalanej” w numerach 9/2003 – 4/2004 oraz od 1/2005.

3) „Czekam...”

– MI-JA, czyli świadectwa młodych rycerzy Niepokalanej.

– MI-TY, czyli artykuły o wierze młodych rycerzy.

– MI-MY, czyli droga rycerska rycerzy – dział formacyjny.

Numery tematyczne, np. radość, czas, piękno, marzenia, odwaga, dziękuję, owoce Ducha Świętego itd.

Konspekty spotkań formacyjnych

Nazaret – I etap drogi maryjnej

Cel: ukazanie sposobu życia Świętej Rodziny i zachęcenie do Jej naśladowania.

Tekst biblijny: *Łk 1,26-38*

Główne idee: **POŚLUSZEŃSTWO I WIARA**

Pomoc: *teksty Pisma Świętego, atlas lub mapa Ziemi Świętej, rysunki*

Nauczanie

Czego nas uczy Nazaret?

1. Bóg działa przez człowieka (i przez ciebie).
2. Bóg czeka na odpowiedź człowieka.
3. Bóg mówi o sobie (dla Boga nie ma nic niemożliwego) i o Maryi: Pełna łaski, Pan z tobą, błogosławiona między niewiastami, Matka Pana mocą Ducha Świętego i Najwyższego Ojca, Matka Syna Bożego.
4. Postawa Maryi: Oto ja służebnica Pańska, czyli TAK dla Boga.
5. Cześć dla Maryi. Z Betlejem do Nazaretu wracali już w trójkę... Tam Jezus kochał, czcił Ojca i Matkę swoją, i był im poddany (por. *Łk 2,51*).
5. Wnioski praktyczne dla nas:
 - a. Bogu zawsze tak: przyjmując Dekalog i przykazanie miłości za drogowskaz życia;
 - b. naśladować Chrystusa: tak jak On kochać czcić i być posłusznym Jego Matce, Maryi;
 - c. współdziałać z łaską Bożą: przyjmować dary Boże i wykorzystywać je w życiu;
 - d. budować swoją rodzinę na wzór Świętej Rodziny: niech więc nasz dom, jak skromny by nie był, stanie się jak dom Maryi w Nazarecie – miejscem, w którym gościna jest modlitwą i pojednaniem.

Pytania pomocnicze:

1. Czego możesz się nauczyć z Nazaretu? Odkrywać swoje powołanie. Każdy ma swoje zwiastowanie – i do ciebie Bóg także przysłał anioła, niekoniecznie tego ze skrzydłami – może to być drugi człowiek, kapłan, zdarzenie, przeświadczenie serca, głos wzywający, któremu nie można się oprzeć. Maryję wezwał do tego, by stała się Matką – powołał Ją, aby spełniła swą wyjątkową rolę w Kościele: porodziła Głowę Kościoła, a przez to była też Matką całego Ciała, całego Kościoła.
2. Jakie jest twoje miejsce w Kościele? Czy odnalazłeś w nim swoje miejsce, czy też jesteś gdzieś na poboczu? Jeśli jeszcze nie odnalazłeś swego miejsca w Ciele Chrystusa, to nie martw się tym, ale powierz to Panu Bogu: Ojcze... któryś jest w niebie... bądź wola Twoja. Na etapach drogi maryjnej masz wielką szansę swoje niezastąpione i wyjątkowe miejsce odnaleźć; miejsce, które dla ciebie przewidział Bóg w swej nieskończonej miłości.

Zachęta:

Ufaj! I z tą ufnością Bożą wkraczaj na drugi etap drogi maryjnej. Nie zapomnij tylko wziąć ze sobą wiary jako tarczy, hełmu zbawienia i miecza Ducha. Miej biodra przepasane prawdą i przywdziej pancierz, którym jest sprawiedliwość. Niech nogi twoje są gotowe do głoszenia dobrej nowiny o pokoju! Bądź dobrym rycerzem Jezusa Chrystusa (por. *2 Tm 2,3*).

Pogłębienie.

1. Powtórz z pamięci słowa, które Maryja wypowiedziała do Anioła w scenie Zwiastowania.
2. Znajdź w Piśmie Świętym miejsce, w którym jest mowa o Zwiastowaniu.
3. Wymień tytuły, jakimi Pismo Święte w scenie Zwiastowania określa Maryję.

Ain-Karim – II etap drogi maryjnej

Cel: poznanie znaczenia odwiedzin Maryi u św. Elżbiety.

Tekst biblijny: Łk 1, 39-56. Główna idea: SŁUŻBA.

Nauczanie

I. Czego nas uczy dom Elżbiety w Ain-Karim?

1. Maryja przynosi Jezusa. Maryja w tajemnicy Nawiedzenia dlatego stanowi wzór, gdyż niesie Słowo Wcielone, niesie w sekrecie zbawienie świata; spieszy, by zwiastować Elżbiecie Zbawiciela, przynieść jej Boga... To największy dar, jaki można przynieść ludziom. Jesteśmy posłani, by wnieść Jezusa tam, gdzie Go brak.

2. Elżbieta błogosławi Maryję za *posłuszeństwo wiary* (zob. KKK 144-146,148). *Posłuszeństwo wiary* wyraziło się w: dyspozycyjności, otwarciu na Boże wezwanie, podjęciu woli Bożej, chętniej służbie potrzebującym (zob. KKK 494). Jest to dla nas szkoła wiary i miłosiernej służby.

3. „Spełnią się słowa powiedziane od Pana”. Jest to dla nas szkoła ufności. Jezus zmartwychwstał i my zmartwychwstaniemy. Żyć słowami prawdy wypowiedzianymi przez Jezusa w Ewangeliach, słowami obietnicy.

4. Uobecnia się działanie Ducha Świętego: tam, gdzie Maryja, tam i działanie Ducha Świętego. Jest to dla nas szkoła otwartości na działanie i natchnienia Ducha Świętego.

5. Maryja uwielbia Boga za wielkie rzeczy, jakie Jej uczynił. Jest to dla nas szkoła modlitwy uwielbienia, modlitwy Pismem Świętym.

II. Wnioski praktyczne:

1. Być otwartym i przyjmować z radością każdego człowieka.
2. Wnosić Boga do naszego środowiska.
3. Nieść pomoc każdemu, kto jej potrzebuje. Mieć gotowe ręce do pomocy i gorące, kochające serce.
4. Przyjąć Jezusa do swego życia, abym mógł Go nieść innym, jak Maryja Go nosiła i przyniosła do domu Elżbiety – a przez to uobecniać działanie Ducha Świętego.

Zachęta:

Spotkanie można zakończyć słowami: Na drugim etapie drogi maryjnej możemy się nauczyć praktycznych rzeczy potrzebnych do życia wiarą. Niektóre razem odkryliśmy w trakcie spotkania, inne każdy z was może odkryć sam, ale najważniejsze jest to, abyśmy nauczyli się stosować te odkrycia w codziennym życiu. A to już jest walka i nie każdego stać, by w tej walce wygrać, bo trzeba pokonać siebie: swoje słabości, swoje zniechęcenia, swoje wady charakteru – a wywalczyć w sobie nowego człowieka z mocnym charakterem w czynieniu dobra, w akceptacji bliźniego, w wybieraniu prawdziwych i dobrych wartości – na wzór Maryi.

Pogłębienie

1. Znajdź w Piśmie Świętym miejsce, w którym jest mowa o „Nawiedzeniu”.

Łk 1,39-56.

2. Znajdź w Piśmie Świętym wzór modlitwy uwielbienia i odczytaj ją.

Łk 1,46-55 („Wielbi dusza moja Pana...”).

3. Czego nas uczy Maryja w Ain-Karim?

Maryja uczy nas: – przynosić ludziom Pana Jezusa; – modlitwy i wdzięczności

Betlejem – III etap drogi maryjnej

Cel: zdobycie umiejętności poprzestawania na tym, co Bóg nam ofiaruje.

Tekst biblijny: Łk 2, 1-20. **Główna idea:** POKORA.

Nauczanie

1. Święta Rodzina, która wzięła swój początek w Betlejem, gdy narodził się Jezus, od pierwszego momentu uczy nas ubóstwa, czyli poprzestawania na tym, co Bóg ofiarowuje, oraz troski o rozwój duchowy, a także o byt materialny. Poszukiwanie gospody i godziwych warunków dla Maryi będącej w stanie brzemiennym, to wyraz troski męża o potrzeby żony. Święty Józef, Opiekun, staje na wysokości zadania, choć trudności się piętrzą. Postawieni w bardzo trudnej sytuacji młodzi małżonkowie nie znajdują odpowiedniej dla nich pomocy nawet ze strony krewnych. Tu jeszcze raz sprawdza się zasada, że miłość karmi się ofiarą. W takiej rodzinie, ubogiej i biednej, narodził się Jezus, Syn Boży.

2. Mędrcy ze Wschodu (Mt 2,1-12). Jakie dary złożymy Jezusowi? Mirra – postanowienie poprawy, nawrócenie; Złoto – ofiara pieniężna, jałmużna; Kadzidło – modlitwa o powołania. (Zob. też *Orędzie Jana Pawła II na XX Światowe Dni Młodzieży*).

3. Egipc. Prześladowanie, gotowość na wszystko.

II. Wnioski praktyczne:

1. Przyjmować wszystko od Boga, z wielką pokorą i ufnością.

2. Oddać pokłon Jezusowi – przyjmować „Chleb Żywy” (Beth-lehem) – por. *Orędzie..*, p. 3.

Jerozolima – IV etap drogi maryjnej

Cel: jak znaleźć Jezusa w swoim życiu.

Tekst biblijny: Łk 2, 21-52.

Główna idea: Mądrość.

Nauczanie

I. Czego nas uczy Jerozolima?

1. Imię Jezus.

2. W domu Ojca.

3. Wzrastać w mądrości u Boga i u ludzi.

Kana Galilejska – V etap drogi maryjnej

Cel: poznanie znaczenia Maryi w Kościele jako Pośredniczki i Orędowniczki oraz ukazanie znaczenia Cudu w Kanie dla życia chrześcijańskiego.

Tekst biblijny: J 2,1-12.

Główne idee: ZAWIERZENIE

Nauczanie

Czego nas uczy Kana Galilejska?

Po pierwsze tego, że chrześcijaństwo to także radość; radość płynąca ze szczęścia drugiego człowieka. Oto młodzi odnaleźli drogę swego powołania i zapragnęli podzielić się tą radością z innymi, bliskimi im ludźmi. Zaprosili też Jezusa, Maryję i Jego uczniów.

Ponadto uczy nas, do kogo zwracać się w trudnościach i kłopotach – że prawdziwe rozwiązanie i wyjście z trudnej sytuacji daje tylko Jezus.

Ale uczy nas też tego, że Maryja troszczy się nawet o tak codzienne sprawy jak wino na weselu. To świadczy o Jej matczynym sercu, w którym ważny jest każdy człowiek.

Uczy poza tym, że trzeba nam być otwartym na wezwanie Maryi. Uczy nas ufności Jej i Jezusowi. „Uczyńcie wszystko, cokolwiek wam powie mój Syn”. Jest to zawierzenie na wzór owych sług, którzy napełnili stągwie wodą i zanieśli je staroście weselnemu.

To, co można wynieść z Kany, zawiera się w pewnym porównaniu. Nieważne, ile było tam wina, nieważne, że starosta pochwalił Pana młodego; że była tam Maryja, uczniowie i Jezus – bo Jeśli tylko na tym byśmy poprzestali, to nie miałyby to żadnej innej wartości jak tylko historyczną, że coś takiego kiedyś się stało i minęło. Trzeba nam ten fragment odnieść do nas samych: to my jesteśmy tą wodą, którą Jezus przemienia w dobre wino.

Wino w swej naturze ma to, że rozwesela serce człowieka. Takim winem chce nas uczynić Jezus: winem, które niesie radość światu pogrążonemu w ciemności wojen, rywalizacji, egoizmu, pogoni za zyskiem, panowania jednych nad drugimi – takiemu światu mamy przynieść radość, światło, pokój, pojednanie i miłość.

Wino goi rany, łagodzi waśnie, konflikty. Wino – to obraz tego, jakimi my mamy być. Czyż słowa Maryi skierowane do Jezusa: „Nie mają już wina” nie charakteryzują najlepiej sytuacji dzisiejszego świata? Czyż na świecie nie brak wina, czyli ludzi niosących radość, miłość, pokój?

A naczynia, w których dokonana się przemiana zimnej i gorzkiej wody w gorące i dobre wino, co symbolizują? Stągwie przeznaczone do oczyszczeń – czyż to nie symbol konfesjonafu, sakramentu pojednania? Gdzież się dokonuje oczyszczenie, przemiana naszego serca, jeśli nie właśnie tam? I kto tej przemiany dokonuje, jeśli nie sam Jezus? A kim Jezus się posługuje? Jezus mówi do sług: „Napełnijcie stągwie wodą”. Czyż nie znaczy to tyle, co: „Celebруйте sakrament pojednania” lub „Wzywajcie grzeszników do nawrócenia”? To Jezus posługuje się sługami-kapłanami, by nas, wodę, przemieniać w wino, dzieci Boże.

Na trzecim etapie drogi maryjnej staramy się też ukazać, jak żyć według Ewangelii: żyć radością w Panu, będąc zasłuchanym w to, co mówi Jezus i Jego Matka, Maryja; a jednocześnie nieść radość, miłość i pokój całemu światu przez ciągłą przemianę serca i oczyszczanie sumienia. Ukazujemy, że tylko człowiek żyjący w pokoju z Bogiem może żyć w pokoju z innymi ludźmi.

Kalwaria – VI etap drogi maryjnej

Cel: poznanie znaczenia Maryi jako Matki Kościoła oraz ukazanie znaczenia Testamentu

Tekst biblijny: J 19,25-27.

Główne idee: **PRZYJĘCIE MARYI**

Nauczanie

Czego nas uczy Kalwaria?

Uczy nas: ofiary, wyrzeczenia, przyjęcia cierpienia, miłości aż do końca. Miłość karmi się ofiarą – to powiedzenie w pełni się tu potwierdza. Kto nie umie cierpieć, ten nie umie też prawdziwie kochać – chyba tylko siebie; i szuka przyjemności tylko dla siebie.

Umierający człowiek zostawia testament – wyraz jego ostatniej woli; dzieli się tym, co ma najcenniejsze, swoim majątkiem, z tymi, których najbardziej kocha, ze swoimi najbliższymi. Umierający Jezus zostawił nam Maryję, dał nam Ją za Matkę, uznał nas za swoich najbliższych. To od nas zależy, czy wolę Jezusa, wolę Bożą, przyjmujemy, czy przyjmujemy ten Jego najcenniejszy dar.

Czego nas uczy etap Kalwarii?

1. Miłości aż do końca – takiej, jaką nas Jezus umiłował.
2. Postawy wobec cierpienia – nie buntu, ale uczynienia z cierpienia zasługi i misji, ofiarowania. Przez cierpienie współuczestniczymy w zbawczym cierpieniu Jezusa.
3. umiejętności znoszenia bólu utraty czegoś bardzo wartościowego, wyrzeczenia – tego uczymy się od Maryi stojącej pod krzyżem swego Syna.
4. umiejętności przyjmowania tego, co daje nam Jezus.
5. umiejętności dawania, dzielenia się z drugimi – nawet w obliczu cierpienia.
6. Przyjęcia niezwykłego Daru. Zachęcamy: Przyjmij Maryję za swoją Matkę, bo tak chce Jezus. W ten sposób wypełnisz wolę Jezusa, a zyskasz... Nieskończenie wiele: staniesz się dzieckiem Maryi i bratem Jezusa: „Któż jest moją matką i którzy są moimi braćmi? Kto pełni wolę Ojca mojego, który jest w niebie, ten Mi jest bratem, siostrą i matką” (Mt 12,48n).

I dodatkowa uwaga:

- Dlaczego Bóg, który jest Dobry, jest Miłością, karze nas cierpieniem?
 - Dlaczego, gdy kogoś spotka nieszczęście, mówi się: kara boska, Bóg cię skarał itp.?
- Zwracamy uwagę, że jest to fałszywy, nieprawdziwy obraz Boga. Bóg utożsamia się z każdym cierpiącym człowiekiem, z każdym potrzebującym, razem z nim cierpi. Czy Bóg ukarał Chrystusa, gdy pozwolił Go ukrzyżować? Bóg nigdy nie dopuszcza jakiegoś zła, które by nie miało na celu większego dobra.
- Bóg błogosławi ubogich w duchu, cichych, cierpiących prześladowanie dla sprawiedliwości. Bóg utożsamia się z najmniejszymi: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40). Bóg uzdrowia, leczy choroby, wskrzesza umarłych w Jezusie Chrystusie. Bóg jest lekarzem, miłosiernym Ojcem, który szuka zgubionych owiec; który nie chce zguby grzesznika, lecz aby się nawrócił i żył. Bóg jest z człowiekiem i dla człowieka. Dla niego stworzył piękny i przyjazny świat. To zawiść diabła wprowadziła na świat śmierć, cierpienie i zepsucie. Tylko Bóg uzdrowia, szatan nie jest do tego zdolny. Jeśli ktoś poddaje się mocom szatańskim i zostaje uzdrowiony, jest uzdrowiony tylko pozornie, bo staje się niewolnikiem tej mocy, której się poddał. Szatan nigdy nie uzdrowia bezinteresownie: uzdrowiony jego mocą może popaść w inną chorobę lub najczęściej w chorobę duszy: zaczyna odczuwać niepokój, niechęć do rzeczy świętych, która przeradza się w nienawiść, wrogość, staje się coraz bardziej nerwowy, rozbity wewnętrznie, traci poczucie sensu życia. Szatan zniewala i bardzo trudno jest się od tej niewoli wyzwolić. Bóg daje miłość i pokój, nigdy nie zniewala, człowiek musi ciągle Go wybierać, walczyć o dobro i pokój, walczyć o to, by być dobrym, walczyć po rycersku, walczyć jako rycerz Jezusa Chrystusa.

Czwarty etap drogi maryjnej to przede wszystkim ewangelia cierpienia, dobra nowina o cierpieniu: twój ból, twoje cierpienie ma sens – ma sens w Jezusie Chrystusie. Ma sens, jeśli przeżywasz je w łączności z Maryją pod krzyżem i z Jezusem na krzyżu.

Wieczernik – VII etap drogi maryjnej

Cel: poznanie znaczenia Maryi w pierwotnym Kościele i sposobu życia pierwszych chrześcijan.

Tekst biblijny: Dz 1,12-14; 2,1-4.42-47

Główne idee: **WSTAWIENICTWO I WSPÓLNOTA**

Nauczanie

Wydarzenia z życia pierwotnego Kościoła. Co tu uderza? Przede wszystkim to, że pierwsi chrześcijanie trzymali się wszyscy razem – tworzyli wspólnotę, na której czele stał św. Piotr. I nie zabrakło w tej wspólnotcie Maryi, Matki Jezusa. Ona razem z nimi, jednomyślnie, trwała na modlitwie.

Czego nas uczy Wieczernik?

Uczy nas na pewno życia we wspólnotcie Apostołów wraz z Maryją, czyli w Kościele.

Poza tym – trwania jednomyślnie na modlitwie. Wspólnota Kościoła to wspólnota modlitewna, czyli wspólnota, która łączy się z Bogiem przez modlitwę, przez rozmowę z Bogiem; wspólnota, która spotyka się na łamaniu chleba, czyli na wspomnianiu Ostatniej Wieczerzy, śmierci i zmartwychwstania Pana Jezusa. To było ich całe życie.

Przedstawiamy świadectwo chrześcijan z Abiteny:

Pierwsi chrześcijanie przyjmowali Komunię świętą – ten prawdziwy posiłek dla duszy – „z radością i prostotą serca” (Dz 2,46). Przyjmowali go w „pierwszy dzień tygodnia”, czyli w niedzielę. Dla nich niedziela była najważniejszym dniem w ich życiu. W 304 r., w Abitenie, w Afryce, zakazano chrześcijanom gromadzenia się wspólnie. Zaaresztowani, zapytani dlaczego złamali ten zakaz, odpowiedzieli, że są chrześcijanami i że nie mogą żyć bez świętowania niedzieli. Niedziela była dla nich największym dniem radości, bo był to dzień spotkania ze Zmartwychwstałym. Na to spotkanie z Panem przygotowywali się przez wigilię, czyli przez czuwanie modlitewne w sobotę w nocy. Oni żyli rytmem niedzielnym: cały tydzień był przygotowaniem na spotkanie niedzielne; woleli ponieść śmierć niż zrezygnować ze świętowania niedzieli.

Na podstawie tekstu: „Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnotcie, w łamaniu chleba i w modlitwach (...). Ci wszyscy, co uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne (...). Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, przyjmowali Eucharystię z radością i prostotą serca. Wielbili Boga (...). Pan zaś przymnażał im codziennie tych, którzy dostępowali zbawienia” (Dz 2,42-46) – **zadajemy pytanie:** Czyż i dziś nie można tak żyć?

Następnie zachęcamy, by w swoim otoczeniu tworzyć wspólnoty Rycerstwa Niepokalanej, które w realizacji swojego celu chce wykorzystywać wszystkie środki, byle były dobre i służyły dobru, a zwłaszcza modlitwę, pokutę i świadectwo chrześcijańskiego życia.

Pogłębienie

1. Znajdź w Piśmie Świętym co najmniej dwa fragmenty, które mówią o życiu pierwotnego Kościoła.

Dz 2,42-47; 4,32-35.

2. Wyjaśnij rolę, jaką odgrywała Maryja w pierwotnym Kościele.

– *Maryja w pierwotnym Kościele trwała na modlitwie i wstawiała się za Kościół.*

– *Maryja wyprosiła dla pierwotnego Kościoła dar Ducha Świętego.*

– *Maryja jest Matką Kościoła.*

3. Opisz sposób życia i oddziaływania pierwotnego Kościoła.

Dz 2,42-47; 4,32-35.

4. Wymień co najmniej trzy cechy, które powinien posiadać prawdziwy Kościół.

– *Wspólnota uznająca Maryję za Matkę i trwająca w nauce Apostołów.*

– *Wspólnota spotykająca się na „łamaniu chleba”.*

– *Wspólnota trwająca na modlitwie.*

Misja – VIII etap drogi maryjnej

Cel: ukazanie roli Maryi i wszystkich uczniów Jezusa w dziele misyjnym i ewangelizacyjnym Kościoła.

Tekst biblijny: J 20,19-23.

Główne idee: **GOTOWOŚĆ I ODWAGA**

Nauczanie

Ten etap jest poświęcony misji, posłaniu. Jest to etap, na którym powinno dokonać się odkrycie przez uczestnika spotkań jego własnej roli w Kościele, tej powszechnej i tej szczegółowej, wybranej przez Jezusa specjalnie dla niego.

Zwracamy uwagę, że ta powszechna rola w Kościele jest taka, że wszyscy, więc także i kroczący drogą maryjną, są powołani do zbawienia. Po to przyszedł Jezus, taka jest misja Zbawiciela. Następnie akcentujemy, że tylu jest zgubionych, dlatego zadaniem każdego ucznia Jezusowego, który przyjął chrzest w Jego imię, jest przyprowadzić każdego zgubionego do owczarni, którą jest Kościół. Wypływa to z miłości do każdego człowieka: nikomu, kto jest spod znaku Jezusa, nie może być obojętne, że choćby jeden człowiek jest z daleka od Jezusa, od zbawienia, od owczarni, zdany na pastwę drapieżnych wilków i jadowitych węzów, które chcą uśmiercić na wieki. Tylko Jezus daje życie! „Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony” (Mk 16,16).

Zachęcamy na tym etapie do oddania się Maryi i stania się Jej rycerzem: Jaka jest twoja szczególna rola w Kościele? Jeśli jeszcze Pan nie dał ci jej poznać, możesz posłuchać teraz, co chce ci Jezus powiedzieć. Możesz bowiem zostać oddanym całkowicie w ręce Maryi rycerzem Jezusa, rycerzem w walce o pokój i dobro, i rycerzem w postępowaniu i świadczeniu o Jezusie. Ktokolwiek całkowicie i szczerze odda się Niepokalanej jako narzędzie, rzecz i własność w Jej rękach, może mieć pewność, że nie zginie i że wielu doprowadzi do źródła Życia, do Jezusa, i że weźmie udział w ostatecznym zwycięstwie potomstwa Niewiasty nad potomstwem węża.

Być prawdziwym rycerzem Niepokalanej – oto twoje miejsce w Kościele!

Ten tekst z Ewangelii Janowej (J 20,19-23) mówi czytelnikowi, że nie ma prawdziwego chrześcijanina, jeśli nie jest on misjonarzem, posłanym; posłanym, by świadczyć o Jezusie przez swoje życie i przez słowa. „Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam”.

Jednak ten tekst Janowy mówi jeszcze o czymś więcej. Można nazwać go *ewangelią przewyciężenia lęku*. Jezus bowiem przychodzi do załęcznionych uczniów, zamkniętych w pokoju na górze z obawy przed Żydami. Czyż nie jest podobnie z nami, z wieloma chrześcijanami dzisiaj, gdy boimy się tych, którzy nie uznają Chrystusa, gdy boimy się powiedzieć, że Jezus jest Panem i Zbawicielem? Z tego lęku nie jesteśmy w stanie sami się wyzwolić. Może to uczynić tylko Jezus mocą swego Ducha. On, tak jak uczniom, i nam zwiastuje pokój: „Pokój wam! Nie bójcie się! Oto Ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata! Idźcie, oto was posyłam... Gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami... aż po krańce ziemi” (Dz 1,8).

A jak obecnie wygląda sytuacja? Bardzo nieliczni wierzący są przygotowani do świadczenia i czynią to aktywnie. A przecież Jezus dał nam takie przykazanie: „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” (J 13,34-35).

Otrzymaliśmy nakaz kochania innych wierzących. Jeśli będziemy to czynić, czerpiąc wzór z Maryi i Jej miłości do Boga i ludzi, to wtedy świat pozna, że należymy do Jezusa, tak jak św. Elżbieta rozpoznała Pana w Maryi. W miłości zawarta jest niezwykła moc. Ludziom na świecie brakuje miłości, są źle traktowani, lekceważeni, wykorzystywani i samolubni. Kiedy widzą miłość, wiedzą, że mają do czynienia z czymś innym niż to, czego doświadczają.

Jezus widział Kościół jako ofensywną, penetrującą i zwycięską siłę. Mówi o tym do swoich uczniów: „Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr, czyli Skąła, i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą” (Mt 16,18). Bramy są środkiem obronnym. I piekło ma bramy. Kościół ruszy na te bramy i odniesie zwycięstwo.

Jak dziś przedstawia się Kościół? Atakuje punkty oporu wroga, czy wycofuje się na własne pozycje obronne i umacnia je? Czy okopuje się na obronnych pozycjach, czy idzie naprzód i atakuje?

Jesteśmy powołani do bycia rycerzami Niepokalanej, by być skutecznym narzędziem w walce z szatanem i złem, by świadczyć o Chrystusie. Jesteśmy powołani, aby powiedzieć zrozpaczonym: W Chrystusie jest to, czego szukacie. Lecz trzeba się przyznać, że większość z nas w ogóle nie jest przygotowanych do tego, by świadczyć o Chrystusie.

Zachęta do kroczenia drogą rycerską

Niepokalana pragnie posłużyć się tobą jako Jej narzędziem, przy pomocy którego inni przyjdą do Jej Syna, Jezusa. Mogła wybrać kogoś innego, mogła się obejść bez kogokolwiek. Wybrała jednak ciebie. Wielki to zaszczyt zapoznawać ludzi z Królem i Królową. Czas nauczyć się czynić to skuteczniej niż dotychczas.